

WIELKOPOLSKI

Rok XVII
Wydanie A

Poznań
sobota, 7 stycznia 1961

Cena 50 gr
Nr 6 (5267)

Do rozpatrzenia przez Sejm

Rządowe projekty ustaw wpłynęły do łaski marszałkowskiej

Rząd przesłał ostatnio do Sejmu kilka projektów ustaw, które rozpatrzone będą zapewne jeszcze w toku obecnej kadencji Izby, tj. przed 20 lutego br.

Dalszym krokiem na drodze porządkowania stanu organizacyjnego administracji państwowej jest projekt ustawy o zakresie działania Ministra Kultury i Sztuki. Dotychczas zagadnienie to regulowane jest dekretem PKWN z września 1944 r., którego przepisy w znacznym stopniu przestały być aktualne.

70 mln książek sprzedał „Dom Książki”

Według wstępnych obliczeń „Dom Książki” sprzedał w ub. roku z górą 70 mln. książek za 983 mln. zł. Najważniejsze obroty przyniósł grudzień, w którym sprzedano książek za 116 600 tys. zł (w tym samym miesiącu 1959 r. — 93 700 tys.). Większość Wojewódzkich Przedsiębiorstw „Domu Książki” przekroczyła plany. Najlepsze wyniki osiągnęły: woj. szczeciński — 114 proc. wykonania planu, opolskie — 111 proc. i lubelskie — 108 proc. PAP

Hasło: Karnawał

TO JUŻ DZIŚ!

Jak już zapowiadaliśmy dziś od godz. 20 do rana bawimy się będziemy na tradycyjnym

BALU KARNAWAŁOWYM
„Głosu Wielkopolskiego”
w Kawiarni W-Z

W pierwszej części programu imprez i niespodzianek wystąpią: śpiewaczka operetki poznańskiej p. IRENA SZULC-KRUK (na zdjęciu obok) oraz znany śpiewak bułgarski LEV LEVTEROV. (poniżej).



Pani Ireny prezentować chyba nie musimy, jako że jest popularna wśród licznej publiczności. Levterov zaś poznaniacy słyszeli już w paru podwieczorkach przy mikrofonie i na „Zgaduj-Zgaduli”. Śpiewa w stylu włoskim, przypominając ludzko DOMENICO MODUGNO. Uroczy chłopiec, jak go nazywają wielbiciele.

Zapowiadać, prowadzić konkursy, rozświecać i organizować zabawę, będą znani redaktorzy naszej gazety MARIAN FLEJSIEROWICZ i JERZY KNAPIK.

Ponadto na balu zobaczymy... Stop! To już za dużo odkrytych tajemnic.

ZAPRASZAMY. CZYTELNICY, KTÓRZY BYLI NA NASZYM BALU W ROKU UBIEGŁYM WIEDZĄ, ŻE WARTO PRZYJŚĆ. POZOSTAŁYM RADZIMY SIĘ OSOBIŚCIE PRZEKONAC.

Karty wstępu można jeszcze nabywać w Kawiarni W-Z (ul. Fredry) oraz w redakcji (ul. Grunwaldzka 19) pokój 62 II p.

przepisy ustalające sposób wydawania pozwolenia na posiadanie broni palnej, zasady handlu bronią i materiałami wybuchowymi, itp. zagadnienia zawarte były w rozporządzeniu prezydenta z 1932 roku. Zdezaktualizowały się one całkowicie i dlatego powstała konieczność opracowania nowej ustawy w tej sprawie.

Do łaski marszałkowskiej wpłynęły również projekty ustaw: „o zmianie ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości”, „o terenach budowlanych na obszarach wsi” oraz „o straży przemysłowej”. (PAP)

Referendum na... wulkanie

W piątek rano rozpoczęło się referendum w Algierii. Głosują mieszkańcy około 600 wsi. W sobotę odbędzie się referendum w małych miastach tego kraju. W ciągu nocy z czwartku na piątek w dzielnicach arabskich Algieru i Oranu znowu odbyły się manifestacje żądające niepodległości kraju.

W tej sytuacji jedno pytanie wysuwa się na pierwszy plan: czy siłom wojska i policji uda się zlać opór ludności przeciw referendum gaullistowskemu? To właśnie pytanie rozpatrywa prasa francuska w metropolii w dniu rozpoczęcia głosowania w Algierii.

Miasta Algier i Oran wyglądają jak obozy zbrojne. W Oranie ponadto na redzie Mers-El-Kebir stoi marynarka wojenna. Na pokładzie lotniskowca „Lafayette” znajdują się samoloty przygotowane w każdej chwili do startu. W porcie straż pełni krawownik „Colbert”. Z brzegów widać dostradnie pozostałości floty. Na nabrzeżu czekają auta ciężarowe piechoty morskiej. (PAP)

Patronat Premiera

Po wysłuchaniu informacji na temat przygotowań do Spartakiady Armii Zaprzężonych w Zakopanem oraz Bydgoszczy i Torunia, a także obecnego ich stanu, Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wyraził zgodę na objęcie protektoratu nad I Spartakiadą. (PAP)

Z frontu laotańskiego

Ofensywa wojsk rządowych

Jak podaje Wietnamska Agencja Prasowa powołując się na doniesienia rozgłosni „Głos Laosu”, wojska rządowe oraz bojowe oddziały Patet Lao wyzwoliły miasto Ban Ban. Wojska rebeliantów poniosły w walce o miasto sromotną klęskę.

Ban Ban jest bardzo ważnym punktem strategicznym. Przez miasto przebiegała ostatnia linia obrony wojsk rebeliantów.

Winien śmierci 15 osób

Jak donosi z Meksyku Agencja Associated Press, gubernator stanu Guerrero, gen. R. Caballero, którego działalność doprowadziła do krwawych zamieszek w mieście Chilpancingo został decyzją kongresu meksykańskiego zwolniony ze stanowiska. Decyzja ta podjęta została przez Stałą Zjednoczoną Komisję Kongresu, sprawująca władzę w Meksyku w przerwach między sesjami parlamentu.

Jak wiadomo, w przeddzień nowego roku na polecenie gubernatora policja otworzyła ogień do demonstracji protestacyjnej w Chilpancingo, zabijając 15 osób. (PAP)

RADIO AP INF WE TELEFONEM
AP TELEFONEM RADIO INF WE PAP
RADIO INF WE TELEFONEM
INF WE TELEFONEM RADIO INF WE PAP
PAP INF WE TELEFONEM
INF WE TELEFONEM RADIO INF WE PAP
PAP INF WE TELEFONEM
INF WE TELEFONEM RADIO INF WE PAP

PODPISANIE UKŁADU

W dniu 6 bm. wieczorem w salach recepcyjnych siedziby rządu ZSRR odbyła się uroczystość podpisania układu radziecko-indonezyjskiego.

HAMMARSKJOELD W PRETORII

Sekretarz generalny ONZ Hammarskjöld opuścił w piątek Leopoldville udając się samolotem do stolicy Związku Południowej Afryki Pretorii.

KENNEDY FORMALNIE UZNANY

W piątek Kongres Stanów Zjednoczonych formalnie oświadczył, że John F. Kennedy został wybrany prezydentem Stanów Zjednoczonych na okres następnych czterech lat, poczynając od 20 stycznia br.

PRZEDŁUŻENIE

Z Casablanki donosi agencja AFP, że z uwagi na trwające do późnego wieczora redagowanie uchwał konferencji krajów afrykańskich końcowe posiedzenie konferencji odłożono do soboty rano.

WBREW NACISKOWI

Jak donosi z Bogoty Agencja Associated Press, rząd Kolumbii zakomunikował oficjalnie, że będzie nadal utrzymywał stosunki dyplomatyczne z Republiką Kubańską.

ZASKOCZENIE

Zerwanie przez Nigerię stosunków z Francją sprawiło rząd francuski w nie lada zakłopotanie. W przeciwieństwie do rozgłosni zagranicznych takich jak „Radio-Luksemburg” czy „Europa 1” paryskie rządowe stacje radiowe podały w czwartek tę wiadomość w swych dziennikach informacyjnych na dalszych miejscach.

Nie słabnie ruch strajkowy

Salwy i krew na ulicach Liège

Według doniesień agencji zachodnich, miasto Liège było w piątek po południu widownią wielogodzinnych, niezwykle zaciętych walk ulicznych między policją i żandarmerią z jednej strony, a robotnikami z drugiej. Policja strzelała do demonstrantów i kilkakrotnie oddała salwy w powietrze. Przeciw robotnikom użyto również granatów z gazami łzawiącymi.

Według prowizorycznych danych uzyskanych przez korespondenta Reutera 10 demonstrantów i 7 policjantów zostało rannych, w tym kilku ciężko.

W toku walk poważnie ucierpiał dworzec kolejowy, miejscowa restauracja oraz centralny gmach poczty. Od eksplozji granatów z gazami łzawiącymi wyleciały szyby w wielu domach i sklepach. Ulice miasta usłane są odpadkami szkła i przedmiotami różnego rodzaju.

Wbrew optymistycznym zapewnieniom rządu Powszechna Belgicka Federacja Pracy stwierdza, że ruch strajkowy utrzymuje się w kraju. Strajk jest prawie powszechny w głównych okręgach przemysłowych Liège, Charleroi i Mons oraz w mniejszym stopniu w Antwerpii.

Bruselskie biuro FGTE zaprzeczyło wiadomościom, jakoby jego kierownictwo przygotowywało się

Afrykański „szczyt” w Casablance



Zebranie na Kremlu z udziałem N. S. Chruszczowa

W dniu 6 bm. na Kremlu odbyło się wspólne zebranie organizacji partyjnych Wyższej Szkoły Partyjnej, Akademii Nauk Społecznych i Instytutu Marksizmu - Leninizmu przy KC KPZR. Na zebraniu obecnych było przeszło 1300 komunistów — słuchaczy i aspirantów, profesorów i wykładowców, pracowników naukowych.

W przedmówieniu zebrania zaszedli członkowie prezydium KC KPZR z N. S. Chruszczowem na czele. Pierwszy sekretarz KC KPZR N. Chruszczow wygłosił na zebraniu referat na temat wyników narady przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych. (PAP)

Uczestnicy panafrykańskiej konferencji w Casablance, która 4 bm. rozpoczęła obrady. Od lewej: Alvin B. Verera (Cejlon), Ferhat Abbas (Algieria), Kwame Nkrumah (Ghana), Mohammed V (Maroko), Abdel Nasser (ZRA), Sekou Toure (Gwinea) i Modibo Keita (Mali).

CAF — telefot.

Kto pod kim dołki kopie...

Wszzechwładny szef wojskowego urzędu bezpieczeństwa pułkownika Mobutu — Gilbert Pongo, który kierował nieudanym atakiem spadochroniarzy na miasto Bukavu, położone w wiernej prefekturze Lumumbi prowincji Kivu, znajduje się jako jeńiec w Stanleyville, ranny w nogę. On to kierował napadami żołdaków Mobutu na ambasady krajów utrzymujących stosunki z legalnym rządem kongijskim, wysiedlał dziennikarzy i narzucał im kontrolę depesz.

„Będę aresztował wszystkich zwolenników Lumumbi i zlikwiduję prasę” — mawiał jeszcze ostatnio Pongo w Leopoldville.

Obecnie Pongo wysłał listy do Kasavubu i ONZ wypowiedzi dające się za natychmiastowym uwolnieniem premiera Lumumbi. Pongo atakuje równocześnie swego dotychczasowego szefa, pułkownika Mobutu, oskarżając go o kłótnie z koloniami imperialistów i kolonialistów. (PAP)

„Wszystko zależy od Kennedy'ego”

Minister spraw zagranicznych Republiki Kubańskiej — Raul Roa powrócił w piątek do Hawany. Oświadczył on dziennikarzom przed odlotem z Nowego Jorku, że wraca, by bronić swego kraju. Zapytany, czy istnieje jakieś rozsądne rozwiązanie problemu stosunków między Stanami Zjednoczonymi i Kubą, Raul Roa odpowiedział: „administracji Eisenhowera brak zdrowego rozsądku” i dodał: „wszystko zależy od Kennedy'ego”. (PAP)

Opuścił urząd...

Po trzech latach urzędowania dotychczasowy podsekretarz stanu w bolskim ministerstwie spraw zagranicznych, Hilger von Scherpenberg opuścił centralę bolskiego MZS, obejmując stanowisko ambasadora NRF przy Watykanie. Scherpenberg był następcą Hallsteina, twórcy sławionej doktryny o neutralnym myśleniu przez NRF stosunków z tymi państwami, które uznały NRD. Scherpenberg jest zięciem byłego dyrektora Banku Rzeszy, sądownego w Norymberdze — Hjalmar Schachta. (PAP)

WIADOMOŚCI Sportowe

ZWYCIĘSTWO KOSZYKARZY

Reprezentacja Polski w koszykówce mężczyzn, która wyjechała do Finlandii na dwa mecze międzypaństwowe, spotkała się w piątek w Lahti z reprezentacją tego kraju. Polacy odnieśli wysokie zwycięstwo — 84:53 (40:26).

DOBRA FORMA

W rozegranym w Goeteborgu międzypaństwowym meczu hokejowym, znajdującą się w tym roku w doskonałej formie reprezentacja Szwecji, pokonała ZSRR 6:4 (3:2, 2:0, 1:2).

PIERWSZY SUKCES

W Glasgow reprezentacja pięciarcia Anglii, rozegrała międzynarodowe spotkanie ze Szkocją. Mecz zakończył się zwycięstwem Szkotów 12:8. Jest to pierwsze od 9 lat zwycięstwo Szkotów w spotkaniu z Anglikami. (j)

Zachodnie problemy

6 bm. rozpoczęła się w Warszawie dwudniowa konferencja problemowa, zorganizowana staraniem Towarzystwa Wiedzy Powszechnej i Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich. W konferencji tej, której obrady toczą się pod przewodnictwem członka PAN, prof. dr Natalii Gąsiorowskiej, udział biorą sekretarze Zarządów Wojewódzkich TWP i TRZZ, członkowie sekcji naukowych obu towarzystw, oraz przedstawiciele wielu organizacji społecznych. W obradach biorą również udział wybitni przedstawiciele ośrodków naukowych z zachodnich regionów kraju. Tematem obrad jest rewizjonizm zachodniomiejski oraz popularyzacja wiedzy o ziemiach zachodnich. (PAP)



MILIARDY NA OŚWIATĘ

Wydatki na oświatę w NRD wzrosły na przestrzeni ostatnich 10 lat z 1,5 mld. DM do prawie 4 mld marek rocznie. W r. 1956 wydatki te wynosiły na jednego mieszkańca 126 DM, a w r. 1966 osiągnęły wartość 240 DM. NRD należy do czołówek krajów na świecie, jeśli chodzi o wysokość nakładów państwowych przeznaczonych na oświatę publiczną.

ODBUDOWA

W tych dniach zakończona została odbudowa starego ratusza w Lipsku, wzniesionego w XVI wieku przez budowniczego Hieronymusa Lottera, a poważnie zniszczonego w r. 1943 w czasie nalotu bombowego. Spłonęła wówczas m. in. wieża oraz cały dach. Obecnie Lipsk — miasto międzynarodowych targów — szczyty się znów swym odbudowanym, zabytkowym ratuszem.

EKSPOZYCJA

W Buenos Aires, stolicy Argentyny nastąpiło otwarcie wystawy maszyn biurowych wykonanych przez przemysł Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Związujący wystawę z dużym zainteresowaniem oglądają jej bogatą ekspozycję, na którą składają się m. in. precyzyjne maszyny do księgowania, elektronowe i zwykłe maszyny do liczenia, maszyny do pisanie i kasy rejestrujące.

DLA „OGONIOKA”

Znane zakłady budowy maszyn poligraficznych w Plauen (NRD) wysłały w tych dniach do Moskwy dla popularnego tygodnika „Ogoniok” olbrzymich rozmiarów maszynę rotacyjną przystosowaną do druku wielobarwnego. Przesyłka wszystkich części tej maszyny — gigant — zajęła kilkadziesiąt wagonów kolejowych. Maszyna z Plauen ma 40 m długości, 10,5 szerokości i 9 m wysokości, a dla jej pełnego uruchomienia trzeba włączyć 250 motorów elektrycznych. Przepustowość nowej maszyny wynosi 30 000 egzemplarzy na godzinę, każdy o objętości 44 stron druku, łącznie z czterostronicową okładką. Wszystkie wielobarwne egzemplarze opuszczające maszynę są równocześnie Broszuryowane. (ZAP)

W styczniu — w „Koziołkach”

Wartburg — motocykle — talony — premie

czekają na uczestników gier!

Jeszcze dziś oddaj kupony!

Korzystaj z kuponów abonamentowych!

Wielka modernizacja rolnictwa

Przed plenum Komitetu Centralnego KPZR

„Żądamy traktorów o wiele szybszych i silniejszych niż obecne, czekamy na rury wodociągowe i poidła automatyczne, na dojarki elektryczne i wózki uniwersalne do transportu wewnętrznego, domagamy się tanich mechanicznych i automatycznych urządzeń zastępujących pracę ręczną przy różnych czynnościach w gospodarstwie rolnym” — oto powszechnie niemal wysuwane postulaty w toku trwającej w Związku Radzieckim od dwóch miesięcy szerokiej dyskusji nad drogami dalszego rozwoju rolnictwa.

Dyskusja ta poprzedziła zbliżającą się doniosłą dla sprawy nowego skoku w rozwoju rolnictwa radzieckiego naradę Komitetu Centralnego KPZR. Będzie to specjalne plenum rolne, które poświęci swą uwagę problemom dalszego unowocześnienia rolnictwa w ZSRR.

W Związku Radzieckim konsekwentnie bowiem dokonuje się rewolucja techniczna w rolnictwie, przeobrażająca państwo i kolchozowe gospodarstwa rolne w nowoczesne farmy — fabryki chleba, mleka i mięsa. ZSRR krok za krokiem zmierza tą drogą do wytkniętego sobie celu: doświadczenia i prześcignięcia do końca obecnej siedmioletki (t. j. do r. 1965) najbardziej rozwiniętych krajów w wysokości produkcji rolnej na 1 mieszkańca.

I cel ten zostanie osiągnięty. Świadczą o tym osiągnięte już sukcesy nie tylko w dziedzinie rozwoju i modernizacji dotychczas istniejących gospodarstw

rolnych, ale i sukcesy w zagospodarowywaniu wielkich obszarów niekulturowanych dotąd rezerwa nowych ziem. W ciągu ostatnich tylko kilkuset lat zwiększyły one ogólny areal uprawy o przeszło 40 mln. ha (obszar większy od powierzchni całej Polski).

Obecnie decyzją rządu Kazachstanu utworzona została w tej republice specjalnie wydzielona jednostka gospodarczo-administracyjna, obejmująca terytoria kilku obwodów północnego Kazachstanu, gdzie już zagospodarowano i zagospodaruje się w najbliższej przyszłości nowe obszernie tereny leżące ugorzem. Terytorium tego kraju obejmuje aż 521 tys. km kw., t. j. tyle, co powierzchnia całej Francji, Belgii i Holandii razem wziętych. Nazwano ten kraj Krajem Ugurów. Obok nowoczesnego rolnictwa ma się w nim rozwinąć wielki przemysł ciężki i chemiczny.

Stale powiększanie arealu uprawy, a w ślad za tym i zwiększenie hodowli przy jednoczesnym powszechnym dążeniu do mechanizacji, automatyzacji, elektryfikacji, stosowaniu najnowszych zdobyczy agrotechniki — to jedyna a zarazem niezawodna droga do zapewnienia wielkiej obfitości produktów rolnych i zwycięstwa we

współzawodnictwie z rolnictwem najwyżej rozwiniętych krajów kapitalistycznych.

Wielkie, rewolucyjne w swym charakterze przeobrażenie się rolnictwa radzieckiego odbywać się będzie dalej pod bezpośrednim kierownictwem nowo powołanego ministra rolnictwa ZSRR. Został nim jak wiadomo znany uczony, wiceprezes Akademii Nauk Rolniczych ZSRR i wieloletni dyrektor Instytutu naukowo-badawczego selekcyjnej genetyki prof. Michał Olszański.

G. B.

Na polskim terytorium

Wywiad radiowy ze statku „Krynica”

W nocy z 5 na 6 bm. — o godzinie 2.00 — oddział Polskiej Agencji Prasowej w Gdańsku uzyskał drogą radiową wywiad prasowy z znajdującymi się na statku „Krynica” opiekunami Zbiorów Wawelskich: prof. Jerzym Szablowskim, prof. Bohdanem Marconim oraz dowódcą jednostki kpt. Janem Drączkowskim.

Po długotrwałych wywołaniach w eterze zgłasza się radiotelegrafista statku „Krynica” i wkrótce po tym z radio stacji pokładowej mówi prof. Szablowski.

„Już od 3 dni Skarby Wawelskie znajdują się na polskim terytorium — na statku „Krynica”. Jak wiadomo, drogie nam pamiątki na rodowe ułożono z całą pieczołowitością w jadalni załogowej. Nie prowadzimy na statku żadnych prac konserwatorskich, gdyż nie ma na to warunków. Znajduje się wśród nas 6 laborantów i konserwatorów, którzy w 1939 r. skarby te wysłali z Krakowa.

W Kanadzie zbiory przechowywane były starannie i dwa razy w roku przeglądane. Oczywiście po powrocie do kraju niektóre gobeliny i inne dzieła sztuki zostaną poddane zabiegom konserwatorskim. Z niecierpliwością wyglądamy rodzinny brzeg — miasta i portu Gdyni.

Główny konserwator zabytków pracownik Konserwacji Zabytków w Warszawie — prof. B. Marconi oświadczył: „Zabezpieczenie na statku „Krynica” skarbów wawelskich jest zadowalające. Wzięliśmy pod uwagę wilgoć morską i kołysanie statku. Wszystkie skrzynie, kufrы i rułony są dokładnie opakowane tkaniną plastyczną. Zrobiliśmy wszystko, co było w naszej mocy, żeby w całości Skarby Wawelskie przywieźć do Polski.

Nieudana próba

Z Przylądka Canaveral donoszą, że wystrzelona tam w dniu 5 bm. amerykańska rakiet balistyczna „Pershing” eksplodowała wkrótce po starcie. Przyczyną eksplozji nie są znane.

Po rozerwaniu się rakiety na poligon spadły jej płońące szczątki. „Pershing” — to amerykańska rakiet balistyczna średniego zasięgu. (PAP)

Do aparatu prosimy „pierwszego po bogu” dowódcę „Krynicy” kpt. J. Drączkowskiego i zapytujemy jak upływa podróż.

„Zarówno prognozy meteorologiczne, jak i to co widzimy po wyjściu na pokład — to zupełnie przeciętny sztorm. Statkiem kołysze na wszystkie strony. Dla marynarzy to nie nowego, normalny sztormik, który zresztą zupełnie dobrze znoszą opiekunowie skarbów i laboranci. (PAP)

Nieczynne lotnisko

W czwartek wieczorem z powodu strajku obsługi lotniska na znak protestu przeciwko zwolnieniu kilku pracowników domagających się podwyżki płac nie wystartował z lotniska londyńskiego ani jeden samolot linii lotniczej „British European Airways Corporation”. (PAP)

Proces o masowe zatrucie

Prokurator żąda przykładowych kar

Czwarty dzień procesu. M. Maciejewskiego i T. Skibińskiego oskarżonych o spowodowanie w Mosinie epidemii trychinozy — wypełnili przemówienia stron.

Prok. Ścisłowski stwierdził, że praktyki oskarżonych (stawianie pieczątki przed badaniami) stanowiły karygodne lekceważenie ludzkiego zdrowia i życia. Było to igranie z ogniem boć przecież w każdej chwili rzeczywistość zbadane sztuki, otrzymane z ręki, można było pomylić z ostemplowanymi in blanco przez Skibińskiego. Zdaniem prokuratora — gdyby nie stosowano takich praktyk, gdyby krytycznego dna Maciejewski wstrzymał produkcję i sprzedaż (któż od oskarżonego był w Mo-

Pływanie „na sucho”



Inspektorat Oświaty w Gdyni zorganizował w szkołach miejscowych naukę pływania „na sucho” — przy pomocy specjalnych przyrządów z ciężarkami na blokach i linkami. Przyrządy te wykonali pracownicy Gdynskiej Szkoły Remontowej. Na zdjęciu: młodzież Szkoły Podstawowej nr 14 w Gdyni podczas suchej zaprawy pływackiej pod kierunkiem nauczyciela w.f. Li-chodziejskiego.

CAF — fot. Kosycarz

Indonezja nie zrezygnuje z Iranu Zachodniego

Według doniesień Agencji Antara, prezydent Indonezji Sukarno przemawiając w Surabaju z okazji pierwszej rocznicy utworzenia indonezyjskiej marynarki wojennej oświadczył: „Będziemy walczyć o jak najszybsze odzyskanie Iranu Zachodniego aż do zwycięskiego końca”.

Odpowiadając tym, którzy niechętnie odnoszą się do zamierzeń Indonezji nabywania broni w krajach socjalistycznych prezydent wskazał, że właśnie ci „niezadowoleni” umożliwili Holandii wykorzystanie sił zbrojnych NATO w interesie imperialistów w Iranie Zachodnim. (PAP)

sinie bardziej do tego predestynowany?) nie byłoby epidemii, zyla by Zofia Neldner...

Prok. Ścisłowski wniósł o uznanie oskarżonych winnymi spowodowania powszechnego niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia oraz o wymierzenie przykładowych kar.

Obrona mec. mec. — Hejmowski i Kasprowicz — twierdziła, że rozmiar epidemii nie mogą zrutować na ocenę winy oskarżonych. Trzeba wziąć pod uwagę ich ciężkie warunki pracy, luki w ustawodawstwie, niedoskonałość metody badania trychinosekopem. Zresztą — zdaniem obrony — nie do przyjęcia jest związek przyczynowy między działalnością oskarżonych a epidemią.

Oboje oskarżeni prosili o uniewinnienie. Wyrok zapadnie 9 bm o godz. 14. (ak)

Konfiskata książki hitlerowca w Austrii

Władze sądowe w Wiedniu — donosi Agencja ADN ze stolicy Austrii — wydały zakaz kolportowania w Austrii książki hitlerowskiego pułkownika Hansa Ulricha Rudela. Egzemplarz tej książki na terenie Austrii ulegną konfiskacie. Książka Rudela, swobodnie kolportowana w NRF, nosi tytuł „Z wojny i pokoju” i jest jawną gloryfikacją hitlerizmu. Hitler, Goebbels i Goering są dla Rudela „największymi osobistościami”. „SS” zasługuje, zdaniem autora, na „największy podziw”, natomiast sposób prowadzenia wojny przez koalicję antyhitlerowską był „zbrodniczy”. (PAP)

EUGENIUSZ PAUKSZTA



Młody ten człowiek przystanął na brzegu naprzeciw nich, patrzył, nie odzywał się słowem, potem odwrócił się w stronę jeziora i zamachał się spinningiem. Z furkotem wyleciała sztuczna ryбка, plusnęła o wodę.

— Cymbał — syknął spokojny zawycający Wiesiek.

Ponawiając rzuty, ponury jegomość przesuwiał się powoli coraz to dalej od nich.

— Macie tu swoje porachunki w okolicy. Rzeczywiście jakiś nieprzyjemny facet? Kto to? — zaciekawił się Heniek.

— Gryziopiórek, tyle, że krewniak rzadcy. Napastuje Helinę. Mnie też nie lubi... — uśmiechnął się krzywo Stachura.

Nastrój okłapił. Nikt już nie miał ochoty do rozmowy. Heniek Roman

spojrzeli po sobie porozumiewawczo. Jakies tajemnice... Kubiak tym się pocieszył, że napewno im Benek wszystko wypapla, ta sroka wie przecie wszystko.

Rozdział VI

Wiesiek poddał myśl, żeby ciągnąć rozlewiskami rzeczki aż po Obrę. Odcietych od nurtu lusterka wodnych znaleźli jednak niewiele. Przeszukiwali zatem wszystkie możliwe zatoczki, ciągnęli rzeką w miejscach, gdzie głębokość nie sięgała wyżej piersi. Z każdym krokiem brodnik wydawał się im coraz to cięższy. Ubrania, włożone dla ciepła i ochrony przed wodorostami i galeziami, którymi zasłany był cały szlak, napite wodą, ciążyły jak kamienie. Gumowe buty chlupotały wodą.

Heniek z Romanem z wysiłkiem zaciągali skrzydła. Stachura od tyłu otłukiwał grunt, żeby jakiejś rybce nie zechciało się prześliznąć pod ramionami sieci.

Szamotanie, woda się skotłowała, bryzgi poleciały wokół. Heniek zawrzasnął do Romana, aby podnosił skrzydło do góry. Za późno. Ogromny szczupak pięknym susem smygnął nad siecią.

Wiesiek otarł zbryzganą twarz, uśmiechnął się:

— Poszedł, Osem kilo mrowane.

— Tu, tu stanął. — Benek już był na brzegu, wskazywał przeciwną

stronę zatoczki. — Zagarnijcie face-ta.

Obeszli to miejsce szerokim kręgiem. Benek z długim kijem stanął nad wodą, aby nie dopuścić do ucieczki szczupaka na głębszą toń rzeczki, opuścili brodnik do dna, postępując przybijali za każdym krokiem mulistą grządziel, macili wodę.

W środku zagarnianej siecią przestrzeni kępka trzciny zakolysała się silnie. Szczupak tam był. Parli teraz w tę stronę, aby przegrodzić rybę drogę ucieczki. Benek wpakował się do wody, tuż swym kijem jak oszalał.

Heniek poczuł silne uderzenie, o udo otarło się śliskie cielsko, jeszcze chciał siecią zagarnąć, spłatały się mu nogi, rymnął nosem w zmuloną, bajorowatą wodę.

— Kłapa — zaśmiał się Wiesiek.

— Ja mam dosyć — stanowczo oznajmił Roman. Zmęczony był, przybladł, twarz mu jeszcze się wydłużyla.

Rozłożyli się na trawie dla odpoczynku.

Tam już Obrę — wskazał Stachura na szerszą i jaśniejszą przesiekę, rozdzielałą ścieciny. — Nurt na tym odcinku ma głębi, głęboki, aż po Bledzewo, gdzie się mieści zapora i elektrownia. Dlatego uniknęła powodzi Skwierzyńska, wstrzymała wodę Jezioro Bledzewskie, w które rozlewa się obrzańskie koryto.

— Gdzieś niedaleko jest Santok, prawda?

— Woda to kawał drogi. Obrę pod Skwierzynę, stamtąd Wartą do Notecy drugie tyle. W tych wódach leży Santok. Byłem tam, moi starsi koledzy zaczęli w tym roku wykopaliska. Spodziewają się rewelacji.

— Starsi koledzy? — zdziwił się Heniek.

— Tak, bo ja studiuję historię, ze specjalizacją w archeologii.

— Taki grabarz, tyle że od starych cmentarzy — zachichotał Benek.

— Zupełnie nieznany kraj, ta nasza Ziemia Lubuska, — ciągnął Wiesiek, nie zwracając uwagi na ten komentarz. — A gdzieś właśnie w tych miejscach podziła się polska historia. Co krok grodziska, miejsca bitewne, czasami zdaje mi się, gdy nocą sen nie przychodzi, że nawet wiatr dmie surmami chrobrowych rycerzy...

— Ojej, sielanka patriotyczna — skrzywił się Kubiak.

— Może — Stachura, zauważyli, nigdy się prawie nie sprzeczał. — Jeśli się trafi okazja, mogę wam w pobliżu to i owo pokazać. Życie było tu bujne, rosły wieże kościelne i mury zameczek, dokoła miast wyciągały się obwarowania. Wojen i bitew nigdy nie brakło. Jak rzadko gdzie pełno tu wałów, okopów, zasieków. Jeszcze później bunkry z żelbetu porzyły ziemię, jak te nad naszym jeziorem...

(Ciąg dalszy nastąpi)

(12)

„CZWARTKI EKSPORTOWE“ czyli przykład do naśladowania

Wyroby dolnośląskiego przemysłu znane są już w kilkudziesięciu krajach wszystkich kontynentów. Nie ma chyba dnia, żeby z woj. wrocławskiego nie wysłano jakiegoś transportu maszyn, porcelany, kryształów czy wyrobów chemicznych przeznaczonych dla zagranicznych kontrahentów.

Na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać, że dolnośląski przemysł wyczerpał już wszystkie możliwości dalszego rozszerzenia eksportu. Przecież wiele zakładów jak np. Świdnicka Fabryka Urządzeń Przemysłowych, czy Fabryka Maszyn Papierniczych w Cieplicach eksportują już prawie połowę swojej produkcji.

Pożyteczna placówka

Działające gospodarczy skupienia przy Komitecie Wojewódzkim PZPR we Wrocławiu i Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej od dawna zastanawiali się nad tym problemem wspólnie z kierownictwem zakładów przemysłu kluczowego na Dolnym Śląsku. Byli oni bowiem przekonani, że w zakładach tych tkwią jeszcze olbrzymie rezerwy produkcyjne. Początkowo przy WKPG powołano komórkę współpracy z przemysłem kluczowym, która przystąpiła do badań nad wykorzystaniem mocy produkcyjnych poszczególnych przedsiębiorstw. Badania te dały nieoczekiwane rezultaty. Okazało się, że w samym dolnośląskim przemyśle maszynowym, po wykorzystaniu wszystkich rezerw, można by zwiększyć roczną wartość produkcji o co najmniej 2 miliardy zł.

Na szczęście nie skończyło się tylko na przeprowadze-

niu badań i analiz. Z inicjatywy KW PZPR i Prezydium WRN we Wrocławiu powołano niedawno Agencję Przemysłową. Zadaniem tej placówki jest przede wszystkim nawiązanie ścisłej współpracy z wszystkimi przedsiębiorstwami w woj. wrocławskim oraz ze zjednoczeniami przemysłowymi i centralami eksportowymi. We Wrocławskiej Agencji Przemysłowej pracuje 12 inżynierów i ekonomistów, którzy przeprowadzili wśród zakładów przemysłu maszynowego szczegółową ankietę, badającą głównie warunki techniczne i ekonomiczne produkcji w poszczególnych przedsiębiorstwach.

Następnie pracownicy Agencji Przemysłowej przystąpili już do praktycznego wyciągania wniosków ze swoich badań. Co dwa tygodnie w KW PZPR odbywają się tzw. „czwartki eksportowe”. Zaprasza się na nie kierownictwo kilku zakładów przemysłowych, przedstawicieli centrali eksportowych i zjednoczeń. Pracownicy agencji omawiają dokładnie możliwości zwiększenia produkcji eksportowej w jakiejś fabryce, naturalnie po spełnieniu odpowiednich warunków, a więc po dostarczeniu niezbędnych materiałów, czy też unowocześnieniu parku maszynowego. Na ogół od razu ustala się tam wstępny projekt rozszerzenia produkcji eksportowej.

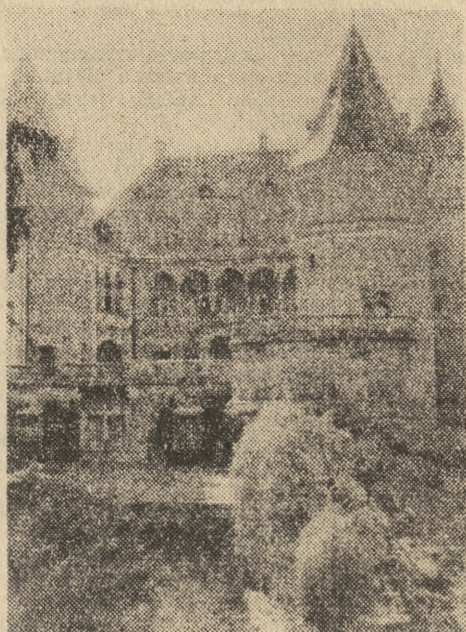
Poważny dorobek

Wrocławskie „czwartki eksportowe” mają już poważny dorobek. I tak PaFaWag chce w przyszłym roku sprzedać dodatkowo za granicę 750 wagonów towarowych, Świdnicki ZWAP — 60 tys. liczników elektrycznych, a Wrocławską Fabrykę Urządzeń Mechanicznych ma dotąd kowo wykonać na eksport 200 tokarek.

Agencja Przemysłowa w pierwszej fazie swojej pracy zajmuje się sprawami produkcji eksportowej. Następnie ma się ona podjąć niewdzięcznego zadania — usprawnienia kooperacji pomiędzy różnymi fabrykami na Dolnym Śląsku.

Chodzi o to, że niektóre zakłady jak PaFaWag czy M-5 kooperują z dziesiątkami przedsiębiorstw oddalonymi niejednokrotnie o kilkaset km. Tymczasem na Dolnym Śląsku jest wiele zakładów, które wykorzystując swoje rezerwy mogłyby się podjąć produkcji wielu materiałów dla swoich sąsiadów. Właśnie Agencja Przemysłowa chce podjąć się w takich wypadkach roli „swatki”. Niewątpliwie przyniesie to olbrzymie korzyści ekonomiczne.

JERZY BIAŁOWĄS



Zamek w Goluchowie

Fot. — K. Przychodzki

Statystyka ONZ

Najwięcej mieszkań buduje się w ZSRR

Komisja Gospodarcza ONZ dla Europy opublikowała roczną statystykę, przedstawiającą tempo budownictwa mieszkaniowego w 20 krajach Europy.

Srednia wybudowanych mieszkań w przeliczeniu na 1.000 mieszkańców, która dla całej Europy wynosiła w 1954 r. 6,5 wzrosła w 1959 r. nieznacznie, bo do 6,6.

Mimo, że srednia zmieniła się niewiele, to pozycja każdego z krajów w stosunku do pozostałych przeszła znaczną ewolucję. Tempo rozwoju radzieckiego budownictwa mieszkaniowego wybiegło daleko naprzód w porównaniu z innymi krajami europejskimi.

Drugie miejsce po ZSRR zajmuje NRF, trzecie Szwecja, czwarte Norwegia.



Wiatrak — Osieczna k/Leszna

Fot. — B. Kozłowski

10 lat PTTK

Przez poznanie do umiłowania kraju

17 grudnia ub. roku upłynęło 10 lat od ukonstytuowania się Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, organizacji społecznej masowej o charakterze kulturalno-oświatowym, powstałej z połączenia dwóch zasłużonych na polu kultury narodowej, zwłaszcza w okresie zaborów, towarzystw: Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, zał. w roku 1873 i Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, zał. w roku 1906.

Beskidzie Śląskim. Do Towarzystwa przystąpiło 99 członków. Spośród nich żyją dziś w Poznaniu wspomniane już Maria Wicherkiewiczowa, Aniela Koehlerówna, prof. dr Józef Kostrzewski, inż.-arch. Kazimierz Ulatowski i dr Jan Siawski.

Gdy padły kordony...

Gdy padły kordony graniczne, samodzielne dotąd Towarzystwo Krajoznawcze w Poznaniu postanowiło w grudniu 1919 r. przystąpić do PTK jako jego Oddział Poznański, a jego prezesem został prof. dr Stanisław Pawłowski, teoretyk krajoznawstwa.

Oswobodzony spod jarzma pruskiego Poznań bardzo musiał być spragniony wiadomości o ziołach polskich. W pierwszym roku zorganizowano 42 wykłady, w tym cykl 22 wykładów „O ziemi naszej”. Przeciętą frekwencją słuchaczy wynosiła po 350 osób. Wykładowcami byli profesorowie Uniwersytetu Poznańskiego: Pawłowski, Grochmalicki, Moczarski, Kostrzewski, Rudnicki, Friedberg, asystent UP Kulesza, Bystron z Krakowa, Noakowski i Kłos z Politechniki Warszawskiej i Al. Janowski, twórca PTK.

Ważniejszym osiągnięciem w latach następnych jest budowa schroniska wycieczkowego w Pucku, współpraca przy obsłudze P. W. K. w roku 1929 i współpraca przy organizacji Ogólnopolskiego Kongresu Krajoznawczego (12—13 lipca 1929), wydanie przewodnika po Poznaniu w opracowaniu Jana Kilarskiego. Po roku 1930 ruchliwy Oddział Poznański wysunął się na czoło wspaniałych Oddziałów w Polsce. Jego działalność jednakże była dość jednostronna, ograniczała się przeważnie do wycieczek i odczytów. Nie znawano szlaków wycieczkowych, nie znana była akcja opieki nad zabytkami kultury i pomnikami przyrody, nie umiano pozyskać mas pracujących. W najlepszym okresie swego rozwoju liczył Oddział Poznański 800 członków, a na terenie województwa było tylko 8 oddziałów.

W Polsce Ludowej

Jak na tym tle wygląda do roku 10-lecia PTTK? Dziś Okręg Poznański liczy około 15.000 członków zrzeszonych w 32 oddziałach i blisko 300 kolach. Wyznaczono 1.027 km szlaków wycieczkowych w okolicach ważnych historycznych i krajoznawczych. Rozwinięto akcję społecznej opieki nad zabytkami i opiekunów społecznych. Zorganizowano 5 muzeów regionalnych, 11 stacji turystycznych i campingów, zapewniających turystom skromny, tani nocleg. W Poznaniu, w odbudowanym od fundamentów pałacu Mielżyńskich, urządzono kosztowność 7,8 mln. zł Dom Turysty, przedstawiający dzisiaj wraz z urządzeniem wartość około 15 mln. zł.

FRANCISZEK JAŚKOWIAK

Realizacja założeń programowych PTTK w minionym dziesięcioleciu przyniosła rezultaty, jakich zapewne nigdy nie spodziewali się twórcy ruchu turystycznego w Polsce. Z ruchu elitarnego turystyka stała się ruchem masowym. Liczba członków wzrosła 20-krotnie. PTTK zrzesza dziś około 200.000 członków zorganizowanych w 236 oddziałach i 2.800 kolach. Rocznie obsługuje PTTK 3 miliony obywateli, w ciągu 10 lat 14 milionów osób uczestniczyło w różnego rodzaju imprezach: wycieczkach, zlotach, rajdach i spływach. Przez 350 schronisk, stacji turystycznych i stanów wodnych przewinęło się w r. 1959 3,2 mil. turystów. Przybyły tysiące znakowanych szlaków wycieczkowych, długość samych tylko szlaków górskich wzrosła do 6.800 km. Blisko dwa i pół tysiąca wysz-

kolonych przewodników obsługuje wycieczki, ponad 1.300 działaczy rozciąga opiekę społeczną nad zabytkami kultury i pomnikami przyrody. 16 muzeów regionalnych gromadzi i chroni zbiory kultur regionalnych. Wzrosł ogromnie majątek Towarzystwa, oceniany dziś na 352 mln. zł.

Pod pruskim zaborem

Czytelników niewątpliwie zainteresuje działalność PTTK na terenie Wielkopolski. Jak w Warszawie początek PTK przypada na okres carskiej reakcji po stłumieniu rewolucji 1905 r., tak w Wielkopolsce polski ruch krajoznawczy zaczyna się rozwijać w dobie największego nasilenia eksterminacyjnej polityki pruskiej. Wycieczki po Wielkopolsce i poza jej granice do Krakowa, Zakopanego, Warszawy urządzają organizacje młodzieżowe jak zrzeszające młodzież gimnazjalną tajne Towarzystwo Tomasza Zana, związki sportowe, zawodowe, robotnicze, kościelne, stowarzyszenia żeńskie.

W r. 1911 powstaje w Poznaniu na pół zakonspirowane Towarzystwo Wycieczkowe. Jego członkiem, dziś prezes Oddziału Poznańskiego PTTK, Coraz częściej pojawiają się publikacje w postaci przewodników regionalnych, lokalnych bądź monograficznych. Artykuły treści krajoznawczej zamieszczają w prasie poznańskiej Maria Wicherkiewiczowa i Aniela Koehlerówna. Wreszcie w dniu 17 czerwca 1913 r. powstaje Towarzystwo Krajoznawcze w Poznaniu z własnym statutem, niezwykle śmiałym jak na owe czasy, głoszącym, że terenem działalności Towarzystwa są Wielkopolska, Śląsk, Prusy Wschodnie, Prusy Zachodnie i Pomorze (rozumie się Szczecińskie), ziemię, które tymczasem należą do Państwa Pruskiego. Jego twórcami byli Bernard Chrzanowski i Cyryl Ratajski. Pierwszy odegrał pionierską rolę na wybrzeżu kaszubskim i w r. 1910 opublikował przewodnik pt. „Na kaszubskim brzeżu”. Drugi powołał do życia Polskie Towarzystwo Turystyczne „Beskid” w Cieszynie w r. 1910 i dał inicjatywę budowy pierwszego polskiego schroniska wycieczkowego w

Powiesz Czytelniku: stem plujcie zatem na odwrót — tylko gorsze — pierwszy gatunek będzie wtedy nie do podrobienia, bo zostanie czysty. Kiedy nie ma potrzeby, drogi konsumencie, po prostu każdy laik odróżni dorodną cytrynę od niedojrzałej, nieforemnej, lub o nadmiernie grubej skórce.

ZBILUT SEK

P.S. Pragnę przeprosić Czytelników za tak szczegółowy rozbiór biurokratycznych marginesów naszego życia. Było to chyba jednak konieczne. W dalszym ciągu stanowczo za dużo używa się w Polsce okólników i pieczętek. Nawet do naprawy społecznej moralności.

Kolorowe cytryny

Pani H. Jarzembowska nadesłała nam przepis na przyrządzenie herbaty z cytryny w kolorze fioletowym. Oto on: kupić cytryny i gatunku, odkrajać plasterki, wrzucić go do napoju, a efekt niezawodny — pieczęć (tuszy) rozpuści się.

Obecny asortyment kolorów jest w handlu niedostateczny, sklepy dysponują cytrynami tylko w kolorze fioletowym. A gdzie tusze czerwone, czarne, niebieskie i zielone? Nie wiem jak komu, ale dzieciom strasznie się ten pomysł podoba i należy się liczyć, że popyt na kolorowe cytryny gwałtownie wzrośnie...

Projektodawca stemplowania cytryn nie był chyba pod wrażeniem ostatniego spisu powszechnego, nie silił się także na statystyczne ujęcie spożycia cytryn. To był ktoś — ho, ho! — z wielką głową, kto wydukał „niezawodny” sposób na zwalczanie nadużyć w handlu.

— Kradniecie, łobuzy, w sklepach? Chcielibyście

gorsze cytryny sprzedawać jako pierwszy gatunek? Nic z tego, ja wam wszystkim lepsze cytrynki oznaczę, postempluję — wydedukowała owa mądra głowa.

Wysłano okólniki, zamówiono pieczęćki, kupiono tusz. Sortowacze owoców w hurtowniach wojewódzkich, pouczeni odpowiednio, zamienili się w panienki z okienek pocztowych. Lepsza cytryna — to ją pać — przybijają jej stempelek... uczciwości. Ta — w pojęciu wnioskodawcy — uczciwość barwi dziś fioletowo każdą szklankę naszej herbaty i jedyny to pożytek z „pracy myślowej” tegiej głowy z Ministerstwa Handlu Wewnętrznego w Warszawie. Ow Salomon od cytryn nie pomyślał swego czasu do końca, że tak srode tętniony przezeń „spekulant” zza lady, również dobrze może zaopatrzyć się w podobny stempelek i może z powodzeniem (i korzyścią) wyciskać go na tych wszystkich, nie stemplowanych dotychczas, cytrynach gorszej jakości...

MAGAZYN

POMOC PAŃSTWA

Różne placówki bankowe w Polsce przyznają w roku bieżącym kredyty w wysokości 3.015 mln. zł na rozwój indywidualnego i społecznego budownictwa mieszkaniowego. Pomoc państwa na te cele jest więc o 665 mln. zł większa, aniżeli w roku ubiegłym i umożliwi wybudowanie 93.500 nowych izb.

BIAŁKO Z WĘGLA

Ubocznym produktem z koksołni w Lauchhammer w NRD jest pasza dla zwierząt. Jak twierdzą bowiem chemicy, wody ściekowe z koksołni zawierają białko, które stanowi 30—35 procent osadzających się mulów organicznych i nadaje się jako dodatek paszowy dla zwierząt.

IMPONUJĄCY ROZWÓJ

Wielka Brytania jest chyba najbardziej stęsknionym krajem świata, gdyż na 52 mln. mieszkańców przypada tutaj ponad 10,4 mln. tych aparatów. W pierwszych miesiącach br. telewizja angielska zaczęła również nadawać programy w naturalnych barwach.

SZTUCZNE ZĘBY DLA KROW

Jedna ze szwedzkich firm eksportuje do Ameryki Południowej sztuczne zęby z oksydowanej stali dla krow. Są tam bowiem tak twarde trawy, że krowy ścierają sobie zęby aż do korzeni.

ZUK — ARTYLERZYSTA

Napadnięty przez wroga żuk Brachinus odwraca się tyłem i „strzela” do niego niewielką ilością cieczy, która w zetknięciu się z powietrzem wybuchu i zamienia się w obłoczek gęstego dymu. Strategia wojenna znana jest widać nie tylko ludziom. (bro)

Pracownicy poszukiwani

1 referenta zaopatrzenia ze znajomością branż budowlanej, wykształcenie średnie; 1 technika - mechanika, 3 lata praktyki minimum; 2 inżynierów lub techników bud., 5 lat praktyki; 1 ekonomista-planista, wykształcenie wyższe lub średnie, 5 lat praktyki; 10 zdunów; 20 murarzy; 4 elektryków; 3 instalatorów c. o.; 3 monterów wodno-kan. i 15 pracowników niewykwalifikowanych zatrudni, zaraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego, w Strzelcach Krajeńskich. Wynagrodzenie wg UZP, hotel robotniczy na miejscu. Bliższych informacji udzieli Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Strzelcach Krajeńskich, Dział Zatrudnienia i Administracji, telefon 163 i 164. K10037

Maszynistki z własnymi maszynami do przepisywania dokumentacji technicznej przyjmie na czas określony **Poznańskie Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu**, ul. Ratajczaka 10/12. Zgłoszenia osobiste w pokój 112. K75

Kierownika warsztatów remontowo-budowlanych z uprawnieniami budowlanymi poszukuje natychmiast **Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa - Poznań**, ulica Śniadeckich 23. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla prac. spółdz. Oferty z odpisami świadectw i praktyki należy składać w biurze Zarządu PSM, przy ulicy Śniadeckich 23. Praca na miejscu. K65

Inspektora nadzoru z uprawnieniami budowlanymi oraz maszynistkę - siłę administracyjną przyjmie do pracy w inwestycjach **Instytucja Państwowa w Poznaniu**. Oferty z życiorysem i przebiegiem praktyki należy składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K68.

Oberowego zaraz wzgl. od 1. II. br. do obory wydowej zatrudni **PGR Nieświadowice, powiat Wągrowiec**. Mieszkanie rodzinne zapewnione. Szkoła, sklep, kościół i stacja kol. na miejscu. K78

Mechanika precyzyjnego na naprawę aparatury pomiarowo-kontrolnej, zaangażuje **Zakład Remontowo-Montażowy Przemysłu Mleczarskiego, w Poznaniu**, ulica Krauthofera 22. Remonty te dotyczą aparatów do pomiaru ciśnienia, przepływu cieczy regulacyjnej przy pasteryzatorach płytowych, termostaty oraz aparaty samopiszzące. Posada do objęcia zaraz. Warunki pracy do omówienia na miejscu. 18589g

†
Dnia 6 stycznia 1961 r. zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, tate i dziadek, przeżywszy lat 74, sp.

Tomasz Gola

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 8 bm., o godzinie 14,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni
ZONA, CORKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘCOWIE I WNUKI

†
Dnia 4 stycznia 1961 r. zmarł, sp.

dr med.

Władysław Magowski

ordynator Oddziału Okulistycznego Woj. Szpitala Dziecięcego w Poznaniu.

Serdecznego kolegę i przyjaciela, niezapomnianego współtowarzysza pracy szpitalnej — żegnając, łącząc wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie

LEKARZE WOJ. SZPITALA DZIECIĘCEGO

18775g

W dniu 4 stycznia 1961 r. zmarł

dr med. Władysław Magowski

dlugoletni ordynator Oddziału Okulistycznego Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego, odznaczony za swą sumienną i wytrwałą pracę Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzonej Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia PRL i Odznaką za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia

W Zmarłym straciłszy niezastąpionego lekarza, serdecznego kolegę, a chore dzieci troskliwego opiekuna.

Pamięć o Zmarłym pozostanie wśród nas na zawsze.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm., o godzinie 14,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

WOJEWÓDZKI SZPITAL DZIECIĘCY W POZNANIU
DYREKCJA RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY

K68

†
Dnia 5 stycznia 1961 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, nigdy niezapomniany i najukochańszy mąż, nasz troskliwy tatus, drogi brat, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 36, sp.

Stanisław Rogozia

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, w sobotę, 7 bm., o godzinie 12,40 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W ciężkim smutku pogrążeni
ZONA Z DZIEĆMI, SIOSTRA, BRAT I RODZINA
Poznań, Plac Młodej Gwardii 1.

18776g

„GŁOS WIELKOPOLSKI”. Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8-18; redaktor naczelny 657-76; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-30; redakcja nocna 430-73. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”. Poznań, ul. Świerczewskiego 3, telefon 452-89. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego”: miesięcznie — 12,50 zł. kwartalnie — 37,50 zł. półrocznie — 75,- zł. rocznie — 150,- zł. Prenumerata przyjmują oddziały delegatury „Ruch”. Urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następnym. Prenumerata z wysyłką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024 Warszawa — na okres kwartalny, półroczny i roczny. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAP — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, ulica Zwierzyniecka 3 — telefon 444-59. E-8

Kierownika gospodarstwa, brygadiera polowego, brygadiera oborowego do obory zarodowej

przyjmie natychmiast

DYREKCJA STADNINY KONI BIELIN NOWY, poczta Moryn, powiat Chojna, stacja kol. Bielin na linii kolejowej Kostrzyn n. Odra — Szczecin.

Od kierownika gospodarstwa wymagane wykształcenie rolnicze i kilkuletnia praktyka, od brygadiera polowego wykształcenie podstawowe i kilkuletnia praktyka, od brygadiera oborowego wykształcenie podstawowe, przeszkolenia fachowe dla obor zarodowych i kilkuletnia praktyka w produkcji zwierzęcej. Wynagrodzenie według UZP dla pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach podległych Ministerstwu Rolnictwa. Zgłoszenia pisemne wraz z odpisem świadectw.

K74

Praca

Oborowego na mniejszą oborę i dziewczynę do wszelkich prac w gospodarstwie z całkowitym utrzymaniem (wynagrodzenie dobre według umowy), od 1. I 1961 r. zatrudnić. Zgłoszenia: Antoni Kaczmarek, Murkovo, stacja kolejowa Lipno Nowe, pow. Leszno 17792g

Potrzebny szlifierz-polerownik oraz uczeń. Warsztat Mechaniczny i Chromowania Techniczne, Poznań, ul. Carbary 93/95. 18646g

Przyjmie garderobę damską do szycia. Głogowska 41 m. 11, dzwonek dolny. 18522g

Pomoc domowa do 7-letniego chłopca i lekkich prac domowych potrzebna zaraz. Zwierzyniecka 14/16 m. 15, godz. 18-20. 18533g

Ucznia do zawodu fotograficznego, posiadającego naturę przyjmie Zakład Foto „Iroda”, Poznań, Plac Bernardyński, dyplomowany fotograf. Jesiowski. 18537g

Recepcja potrzebna zaraz na leśniczówkę niedaleko Poznania. Zgłoszenia: ulica Jarochońskiego 52 m. 2. 18532g

Nauka

Tańców towarzyskich wyuczy. Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2, parter. 18503g

Kupno

Furgon Skoda kupię za ca 30 000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18447g.

DWA WÓZKI dwukółowe (jeden na pneumatykach) SPRZEDAMY Oferty na piśmie prosimy złożyć do dnia 14. I. 61 r. Wózki obejmować można codziennie od godz. 7-10. Drukarnia UAM Fredry 10 K105

Lokale

Zamienie pilnie 2 pokoje z kuchnią, samodzielne w nowym budownictwie w Lublinie na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18523g.

Samotnego pana dobrać synuowanego lub dwóch przyjąć na pokój. Opłata rok z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18500g.

Kupię mieszkanie wyłącznie (albo domek z wczelnym mieszkaniem) w Poznaniu lub Kaliszu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18502g.

Małżeństwo da utrzymanie starszej osobie za oddanie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18507g.

Kupię 3 pokoje z kuchnią lub 2 1/2 wyłączone. Koszty remontu zwracam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18525g.

Zamienie mieszkanie komfortowe 4 1/2-pokojowe, c. o. (okolica P. Kasprzaka) na 2 1/2-pokojowe również z c. o. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18526g.

Samotny, kulturalny poszukuje skromnego pokoju (Poznań). Możliwość korepetycji: francuski, rosyjski, angielski. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18599g.

Zamienie pokój 34 m² używalnością kuchni, 60m² w Krakowie na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18631g.

Nieruchomości

Wielki wybór domków-will, parcel, gospodarstw poleca Biuro Handlowe, Poznań, Kraszewskiego 9a. 18472g

Dzierżaw 20 gospodarstw dla poszukiw. reflektantów poszukując. Krawiec, Poznań, Garbary 53. 18503g

Spisnie sprzedam dwie działki nadające się pod budowę po 2,500 m², koło Mosiny. Zygmunt Kowalski, Krosno, pow. Poznań. 18506g

Kupię domek jednorodzinny względnie pół wili w Poznaniu do 160.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18510g.

Dnia 4 stycznia 1961 r. zmarł w Poznaniu, nasz najlepszy, długoletni przyjaciel, sp.

dr med.

Władysław Magowski

Prawość Jego charakteru i zalety osobiste zachowamy na zawsze w pamięci.

GRONO PRZYJACIÓŁ

18775g

W dniu 4 stycznia 1961 r. zmarł

dr med.

Władysław Magowski

specjalista chorób oczu, zasłużony lekarz poznański, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzonej Polski i Medalem X-lecia Polski Ludowej, członek-zalozyciel Polskiego Towarzystwa Okulistycznego, członek Zarządu Sekcji Poznańskiej PTO.

W Zmarłym tracimy wybitnego członka naszego Towarzystwa oraz serdecznego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD SEKCJI POZNAŃSKIEJ POLSKIEGO TOWARZYSTWA OKULISTYCZNEGO

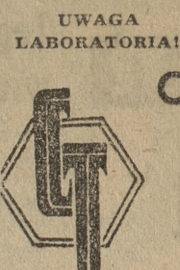
18749g

†
Dnia 6 stycznia 1961 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany brat, szwagier i wuj, sp.

Maksymilian Holland

Pogrzeb odbędzie się w Buku, w poniedziałek, 9 bm., o godzinie 15 z kościoła Św. Krzyża na cmentarz Św. Rocha.

W nieutulonym żalu pogrążona
ZONA I RODZINA
Buk, Poznań, Antoniewo.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.



UWAGA LABORATORIA!

UWAGA ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE!

CENTRALA TECHNICZNA

WARSZAWSKIE BIURO SPRZEDAŻY

WARSZAWA, ulica Flory 9 — telefon 25-37-53

oferuje do sprzedaży instytucjom uspołecznionym

W ROKU 1961

SPRZĘT LABORATORYJNY

oraz APARATURĘ NAUKOWO-BADAWCZĄ

jak:

- Wagi analityczne, techniczne, do wyważania próbek, Wagi Westphala - Mohra holenderskie — zbożowe,
- Odważniki analityczne i techniczne,
- Pompy próżniowe, barometry rtęciowe,
- Suszarki prostokątne i okrągłe,
- Ciepłarki, wyładowacze stomatologiczne,
- Wstrząsarki uniwersalne, wirówki laboratoryjne,
- Promienniki podczerwieni, polerki metalograficzne,
- Sita mechaniczne typu „Vogla”, wstrząsowe itp.

PRODUKCJI:

SPÓŁDZIELNIA PRACY „MECHANIKA PRECYZYJNA”

WARSZAWA, ulica Boremlowska nr 46

UWAGA: Wczesniejsze składanie zamówień — zapewni terminową dostawę.

K11

Przelargi — Komunikaty

Miejski Szpital Położniczo - Ginekologiczny, w Poznaniu, ulica Jarochońskiego 18, prosi o składanie ofert na wykonanie markiz do 35 okien na bębnie obrotowym ze ściągaczem oraz wykonaniem prowadnic. Markizy mają być wykonane do końca lutego 1961 r. Oferty składane mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w administracji Szpitala, przy ulicy Jarochońskiego 18, w godz. od 8-15. Termin składania ofert 10 dni od dnia ogłoszenia. K67

Różne

Dywany, kilim naprawiam Fabernacki, Poznań, Dzierżńskiego 91, w podwórzu 17968g

Naprawa maszyn biurowych. Pierzyski, Marcinkowskiego 26, obok kina, telefon 23-63. 18226g

Kuldry przerabiam. Smoczyńska, Poznań, ul. Kwiatowa nr 8 m. 14. 18623g

Matrymonialne

Kawaler lat 34, rzemieślnik, dobre stanowisko (5.000 zł gotówki), pozna panią ościnną, religijną, posiadającą dom względnie gotówkę. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18442g.

Samotna, pracująca, gospodarna, kulturalna, przystojna pozna wdowca lub rozwiedzionego, wykształconego, do lat 54. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18464g.

Wszystkim Krewnym, Lokatorom, Znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie mego męża, sp.

Władysław Smorawińskiego

składa
najserdeczniejsze
podziękowanie
ZONA Z RODZINĄ

18426g

Dnia 3 stycznia 1961 r. zmarł w wieku lat 79, nasz długoletni pracownik

Stanisław Majerowicz

dyplomowany drogista, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Odznaką za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia.

W Zmarłym straciłszy gorliwego współpracownika i serdecznego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm., o godzinie 11,50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. K111

Przewielebnemu Duchowieństwu, Dyrekcji, Radzie Zakładowej, Radzie Robotniczej, i Współpracownikom ZPC „Goplana”, Zarządowi i Działalnikom Pracowniczych Ogrodów Działkowych im. Leona Przyłuskiego, Krewnym, Lokatorom, Kolegom, Znajomym oraz Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie najdroższego męża mego, sp.

WŁADYSŁAWA ZYSNARSKIEGO

za złożone wieńce i kwiaty i wyrazy współczucia

SERDECZNE „BOG ZAPLAC!”

składa **ZONA Z RODZINĄ**

18642g

Wszystkim, którzy okazali nam tyle współczucia z powodu zgonu naszej jedynej córki, sp.

DR. HALINY MACIEJEWSKIEJ

lekarza dentysty

a w szczególności Przewielebnemu Ks. Prof. Dr. St. Sobczakowi, O. Prof. Dr. M. Tokarskiemu, Ks. Kapel. Kawczakowi i Ks. Wik. Górnemu oraz Dyrekcji Woj. Przychodni Specjalistycznej, Radzie Zakładowej i Pracownikom Służby Zdrowia, Lekarzom Stomatologom Woj. Przychodni Specjalistycznej, Kierownikowi Przychodni Obwodowej Stare Miasto, Radzie Zakładowej ZZPSZ, Koleżance Zmarłej, Krewnym, Znajomym i Lokatorom składamy

„BOG ZAPLAC!”

RODZICE

18650g

POZNAJ POZNAJ

Pomniki z dawnych lat ¹⁾

Czas opisać niektóre zabytki architektury stanowiące dziś pomniki z dawnej przeszłości. Dla przejrzystości ujmijmy je w kolejności alfabetycznej.

AKADEMIA LUBRAŃSKIEGO — Budynek na Ostrowiu Tumskim, w którym od 1518 roku mieściła się założona przez biskupa Jana Lubrańskiego Akademia jego imienia, najpoważniejsza placówka naukowa naszego grodu na przestrzeni kilku wieków. Wykładali w niej m. in. znakomici humaniści: Grzegorz z Szamotuł i Tomasz Bedermann, a ukończyli ją tak sławni ludzie jak: poeta Klemens Jarecki czy lekarz Józef Struś. Obecnie w omawianym budynku mieszczą się biblioteka, archiwum i muzeum archidiecezjalne. Renesansowy budynek przeobrażono w XVII i XVIII w.

BIBLIOTEKA RACZYŃSKICH — Ufundował ją hr. Edward Raczyński. Budowano gmach od r. 1820, a otwarcie nastąpiło w r. 1829. Kłasycejszczyzna kolumnad w fasadzie budyńku wzorowana jest na jednym ze skrzydeł paryskiego pałacu Louvre. Gmach spłonął w 1945 r. i odbudowano go z funduszy SFOS w latach 1950—56. Zachowano pierwotny wygląd fasady, attyki i niektórych wnętrz. Autorem projektu rekonstrukcji był prof. Władysław Czarnecki. Pierwotnie B. R. miała spełniać rolę biblioteki narodowej regionu wielkopolskiego, ostoju kultury polskiej pod zaborem pruskim. Podstawę zbiorów stanowił prywatny księgozbiór Raczyńskich (ok. 13.000 tomów). W r. 1939, kiedy to B. R. znajdowała się już od 10 lat „na etacie” miasta, księgozbiór liczył prawie 200 tys. tomów, spośród których w dniach lutego 1945 r. spłonęło blisko 9/10 całego dobytku, a także katalogi i inventarze. Obecnie gmach jest siedzibą Miejskiej Biblioteki Publicznej im. E. Raczyńskiego. Posiada ona około 360 tys. tomów. W Poznaniu mamy obecnie prawie 23 filie i 60 punktów bibliotecznych B. R. rozrzuconych we wszystkich dzielnicach miasta. Do najcenniejszych zasobów B. R. należą zabytkowe zbiory specjalne liczące około 3.500 rękopisów, 19.000 starodruków i prawie 2,5 tys. wydawnictw kartograficznych. Najstarsze rękopisy sięgają XIII wieku.



— Tu odciąć!

Dalszy ciąg troski o range

Pochwała inicjatywy

Na początku listopada 1961 roku zamieściliśmy w „Głosie” artykuł, którego podpisał p. „W trosce o range”, poświęcony służnemu i godnej poparciu inicjatywie Teatru im. W. Bogusławskiego zorganizowania w Kaliszu — w ramach Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego — „Kalijskich spotkań teatralnych”.

Autorem artykułu stał na stanowisku uczynienia ze „Spotkań” dużej imprezy o zasięgu jeżeli nie ogólnopolskim, to przynajmniej znacznie szerszym niż wojewódzki. Polemizował więc z tymi, którzy chcieli widzieć w kalijskim festiwalu teatralnym imprezę dla teatrów Poznania, Gniezna, Kalisza i dla scen objętych dziedziczy Wielkopolską. Na pierwszym zebrań zwyciężyła idea „mniejszościowców”.

Komitet Organizacyjny Festiwalu właściwie docenił nadarzającą się okazję do wyjścia w dziedzinie teatru poza granice województwa i podjął decyzję pokrywającą się na ogół z propozycjami „Głosu”. Tak więc do udziału w „Kalijskich spotkaniach teatralnych”, które odbędą się w drugiej połowie maja 1961 r., zaproszono Teatr Dramatyczny z Warszawy, Powszechny i Ziemi Łódzkiej z Łodzi, A. Mickiewicza z Częstochowy, J. Osterwy z Lublina, Ziemi Lubuskiej z Zielonej Góry, Bałtycki z Koszalina, A. Fredry z Gniezna, Polski, Nowy i Satyry z Poznania. Oczywiście w „Spotkaniach” weźmie też udział teatr — gospodarz.

Wydział Kultury Prezydium WRN w Poznaniu rozesłał pisma do wydziałów kultury zainteresowanych zaproszonymi teatrami i otrzymał już potwierdzenie udziału scen z Warszawy, Częstochowy i Zielonej Góry.

Teraz kolej na działalność teatru kalijskiego, tamtejszych władz partyjnych i miejskich. Opracowanie regulaminu konkursu, przygotowanie organizacyjne, a nade wszystko zorganizowanie widowiska — to praca bardzo odpowiedzialna i niełatwa. Nie można jej odkładać na potem. Przecież o ile dobrze pamiętam wstępnie założenia „Spotkań” — jednym z ich celów ma być wychowanie nowej widowni. Nie zapominajmy, że Kalisz leży w pobliżu rosnącego Zagłębia Konińskiego-Tureckiego z powstającą tu w tempie iście socjalistycznym klasą robotniczą — młodą, nie mającą jeszcze dostatecznego nawyku korzy-

Tegoroczne wielkie rocznice

Światowa Rada Pokoju, z wyjątkiem lat dawnych, zalecała w bieżącym roku zwrócić uwagę społeczeństw na tegoroczne rocznice wielkich umysłów ludzkości. Wspólne obchody rocznic posiadają wielkie znaczenie dla wzmacnienia przyjaźni i zbliżenia między narodami.

Do takich rocznic w roku bieżącym należą: 400-lecie urodzin angielskiego filozofa i działacza politycznego — Franciszka Bacona i 100-lecie śmierci ukraińskiego pisarza — Tarasa Szewczeni, które obchodzone będą w styczniu i marcu roku bieżącego.

W tymże roku przypada 2500-lecie urodzin greckiego filozofa-materialisty Heraklita z Efazu, 150-lecie urodzin węgierskiego kompozytora — Franciszka Liszta, 250-lecie urodzin rosyjskiego uczonoego — Michaiła Łomonosowa, 150-lecie śmierci niemieckiego poety i dramaturga — Henryka Kleista, 150-lecie poety argentyńskiego Dominga Faustino Carmento, 100-lecie urodzin hinduskiego poety i filozofa — Rabindranatha Tagora, 850-lecie urodzin filozofa arabskiego — Abu-Bekr ibn Tufella i wreszcie 450-lecie hiszpańskiego filozofa i geografę — Miguela Serveta i Ravesa.

W krajach obozu socjalistycznego organizowanie obchodów rocznic zajmują się komitety obrońców pokoju. (hb)

Kalisz w dniach „Spotkań” stanie się nie tylko stolicą teatralną Wielkopolski, lecz ośrodkiem promieniującym na cały kraj. Tegoroczne rendez-vous teatrów w Kaliszu będzie w pewnym stopniu eksperymentem i na pewno po „Spotkaniach” będzie dużo krytyki, postulatów i wniosków. Ważne jednak jest to, by organizatorzy przy pierwszych „Spotkaniach” myśleli już o następnych, a przede wszystkim — o nadaniu tym następny jakiegos oryginalnego charakteru, który by różnił imprezę kalijską od festiwalu urządzanych we Wrocławiu, Krakowie i Toruniu. Powodzenia!

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Styczeń	Imieniny
7	Lucjana, Juliana
sobota	Słońce: wsch.: 8.02 zach.: 15.56

Teatr

OPERA g. 19 — „Nowa Odysea” — (kończy się ok. g. 21.15)
POLSKI — g. 19 — „Słuby panieńskie” (kończy się ok. g. 22)
NOWY — g. 19 — „Człowiek jak człowiek” (kończy się ok. g. 22)
OPERETKA — g. 19 — „Sylwa” — (kończy się ok. g. 22)
MARCINEK — przedstawienie zamknięte
SATYRY — g. 20 — „Kwadratura koła” (kończy się ok. g. 22)

W WOJEWÓDZTWIE
KALISZ — „Azais”

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Proszę za mną” (franc., 16 lat)
BAŁTYK — g. 11, 16, 19.30, i 23 — „Krzyżacy” (pol., 12 l.)
CZTERNASTKA — g. 10, 12, 14 — „Londyńskie zuchy” (ang., 10 l.)
g. 15.30, 18, 20.15 — „Strzał na bagmach” (fiński, 18 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30, 20 — „Koński pysk” (ang., 16 l.)
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 — „Gdy umilkły działy” (radz., 12 lat)
g. 18, 20.15 — „Walek pikowy” (pol., 16 l.)
HUTNIK — g. 16.45, 19 — „Fałszywy” (CSRS, 16 l.)
MALTA — g. 16, 18, 20.15 — „Niebo bez miłości” (jugosl., 18 l.)

MINIATURKA — g. 15.45, 18 — „Kolorowe północzy” (pol., 12 l.)
g. 20.15 — „Szalona noc” (mekykański, 18 l.)
MUZA — g. 10, 12.30 — „Legenda o lodowatym sercu” — (radz., 7 lat)
g. 15, 17.30, 20 — „Niewinni czarodzieje” (pol., 16 l.)
OSIEDLE — g. 15.45, 18, 20.15 — „Świadek oskarżenia” (USA, 18 lat)
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Niezapamiętany kamerdyner” — (ang., 12 l.)
PIAST — g. 17, 19 — „Młodzi małżonkowie” (włoski, 18 l.)
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Polowanie na lokomotywę” (USA, 14 l.)
SCALA — g. 16, 18, 20 — „Powrót” (pol., 16 l.)
TĘCZA — nieczynne
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Niebo bez miłości” — (jugosl., 18 l.)
WOJSKOWE — g. 17, 19.30 — „U progu ciemności” (ang., 18 l.)
WCZASOWICZ — godz. 19.15 — „Lotna” (pol., 16 l.)
ZNICZ — nieczynne
FOTOPLASTIKON — „Palestyna”

W WOJEWÓDZTWIE

GNEZNO — Lech: „Szatan z 7-mej klasy”; Polonia: „Nieznany zdrak”; KALISZ — Stylowe: „Dziwczyną z prowincji”; Wolność: „Wesoła orkiestra”; LESZNO — Panorama: „Kluczy”; OSTROWO — Roma: „Szklana góra”; Słońce: „Bitwa pod piramidami”; PILA — Iskra: „Spokojny człowiek”.

Radio

PROGRAM II (POZNAN)
14 — Koncert rozrywkowy z udziałem solistów; 14.45 — Rozmawiamy na tematy aktualne; 15.05 — Utwory skrzypcowe w wykonaniu

SPORT

Pilkarze poznańscy przed sezonem

Zmiany w zespołach ligowych

Mimo że kalendarzowa zima jest obecnie w całej pełni, piłkarskie zespoły ligowe Poznania — Lech i Olimpia rozpoczynają w tych dniach przygotowania do zbliżającego się sezonu. Na pierwszy gwizdek sędziego czekają i przygotowują się nie tylko piłkarze, trenerzy i działacze. Także ogromna rzesza sympatyków i zwolenników piłki nożnej z niecierpliwością oczekuje na rozpoczęcie rozgrywek.



Stanisław Petkiewicz, znany przed wojną lekkoatleta i zwycięzca Nurmiego w biegu 3 km, zaangażowany został w Buenos Aires, gdzie prowadził własny ośrodek kultury fizycznej.

Dzisiaj Koszykarze Legii spotykają się w rewanżowym meczu o puchar Europy z mistrzem NRF — USC Heidelberg; w pierwszym meczu wygrała Legia 91:67.

Węgry Papp rozegra 10 lutego w Wiedniu rewanżową walkę z Włochem Garbelli, z którym niedawno zremisował w Mediolanie.

19 lutego wyłoniony zostanie mistrz ligi hokeja na lodzie.

Zaległy mecz bokserski o mistrzostwo I ligi pomiędzy stołeczną Legią i Stalą Stalowa Wola rozegrany zostanie w niedzielę, 8 bm, w Warszawie.

Rozpoczynają się 25 mistrzostwa Polski w siatkówce kobiet; w historii rozgrywek raz tytuł mistrzowski wywalczyły poznańskie: Warta w 1936 roku.

Rekord świata ustanowił członek Aeroklubu Tatrzańskiego — S. Józefczak na szybowcu „Mucha-100A”; uzyskał on przewyższenie 16.900 metrów, tj. wynik o 1.300 m lepszy od rekordzisty świata.

Na Węgrzech najlepszym sportowcem 1960 roku uznano znanego szermierza — Rudolfa Karpátiego.

Recknagel — mistrz olimpijski w skokach narciarskich — startować ma w międzynarodowym konkursie w Wiedniu.

Węgrzy zwyciężają AZS

Telefonem z Rawicza

Wczoraj odbyło się w Rawiczu międzynarodowe spotkanie koszykówki męskiej pomiędzy budapeszteńskim MAFC i poznańskim AZS-em. Po zaciętej i emocjonującej walce mecz zakończył się zwycięstwem Węgrów 68:49.

Zaraz po gwizdku sędziego, prowadzenie obejmują Węgrzy. Grają oni bardzo statycznie, wykorzystując przede wszystkim swoich dwóch bardzo wysokich środkowych, którzy zdobywają większość punktów.

Początkowo akademicy nie mogą poradzić sobie w obronie, toteż w 10 min. pierwszej połowy wynik brzmi 18:8.

Telewizja

POZNAN
17.30 — „Szopka satyryczna” — „Poznańskie piekielko” — (lok.); 18.10 — Film fabularny produkcji radz. „Ucieczka nad morze” — od 1. 10 (lok.); 19.30 — Dziennik telewizyjny (W-wa); 20.05 — „Paragraf i fajka” (W-wa); 20.20 — Program tygodnia (lok.); 20.35 — Film fab. prod. radz. „Słońce świeci dla wszystkich” od lat 14 (lok.); 22.15 Ostatnie wiadomości (W-wa); 22.20 Wodewil — „Przesada” (W-wa).

KATOWICE
20.20 — Program tygodnia; 20.30 „Bitwa pod piramidami” — film fab. prod. radz.

Koncerty

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny — dyrygent J. Katlewicz; solistka — S. Woytowicz, sopran.

Dziś i jutro

SZPITAL MIEJSKI im. J. STRUSIA — chirurgia — interna — ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11.
APTEKI: Głogowska 47, Kraszewskiego 12, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Główna 53.

na, pomocnik Gędek z Wisły i bramkarze Kłosowski Lech oraz Cieślak Łódź. Szczególnego wzmocnienia doznał atak. Gajewski i Wielgosz należą do dobrych zawodników i wszystko wskazuje na to, że atak Olimpii, który nie zawsze w ubiegłym sezonie stał na wysokości zadania, w tym roku zaliczyć się będzie do najsilniejszych formacji gwardzistów.

Jak poinformował nas kierownik wyszkolenia sportowego — M. Wojciechowski, piłkarze w najbliższym czasie rozpoczną treningi w sali i na boisku.

*

Dużą uwagę przywiązuje kierownictwo klubu do rezerw, które w tym sezonie mają realne szanse zakwalifikowania się do III ligi, co pozwoliłoby młodym piłkarzom nabrać potrzebnej rutyny przed startem w pierwszym zespole. Zajęcia z drugą drużyną prowadzić będzie w dalszym ciągu trener Chudziak.

MACIEJ STABROWSKI

CO DZIEŃ NISIE

Dobra droga

Nauczanie pływania jest u nas jednym z najważniejszych problemów upowszechniania kultury fizycznej. Ciągłe za mało ludzi zna umiejętność utrzymywania się na wodzie. Stąd między innymi kroniki notują duże (zbyt duże) liczby utonięć.

Pływanie jest dyscypliną, która ma nie tylko walory zdrowotne, ale ponadto jest elementem samoobrony przed żywiołem. Polrzeba powszechnego wprowadzenia nauki pływania jest na ogół wszędzie rozumiana. Pozostała sprawa, gdzie prowadzić tę szeroką akcję, skoro w Poznaniu dysponujemy jedynie jedną kryłą pływanią i jednym basenem otwartym, a nie ma perspektyw na rychłe uruchomienie nowej pływalni. Podołanie wygląda sytuacja w innych mniejszych ośrodkach Wielkopolski.

Na ogół wszyscy są zgodni, że najlepiej rozpocząć naukę pływania od szkół. Godną upowszechnienia inicjatywę podjęto w Szczecinie, gdzie warunkiem uzyskania świadectwa maturalnego pływania w innych mniejszych ośrodkach Wielkopolski.

Aby jednak wymagać, trzeba stworzyć warunki do zdobycia umiejętności pływania już w szkole, co w warunkach poznańskich nie jest ani proste, ani łatwe.

Dobrą drogę obrało pod tym względem kierownictwo Poznańskiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki, rozpoczynając w jesieni naukę pływania dla uczniów klas piątych i szóstych. Pod koniec bieżącego miesiąca zakończy się pierwszy turnus, w którym szkolono 2.400 dzieci. Na podstawie dotychczasowych wyników widać, że znaczna większość dzieci ukończy kurs z wynikiem pozytywnym.

W drugim czteromiesięcznym turnusie weźmie znowu udział 2.400 dzieci z 38 pozostałych szkół poznańskich.

Meloda nauczania pływania nie w ramach pojedynczych szkół, lecz uczniów wybranych klas grupy szkół jest przy braku basenów jak najbardziej wskazana. Z pewnością jest to akcja kosztowna, ale warta koninywania i upowszechniania. Jej wyniki, to znacznie więcej niż nabytą tylko umiejętność sportową przez określoną liczbę dzieci. Chodzi leż o zdrowie i życie.

M. W.

Odznaczenie „Zasłużony Działacz Turystyki”

Ostatnio weszła w życie nowa uchwała Rady Ministrów w sprawie nadawania wyróżnień i odznak „Zasłużonego Działacza Turystyki” „Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej” i „Zasłużonego Mistrza Sportu”. Równocześnie anulowany zostaje dokument uchwalony w tej sprawie przez Radę Min. z 17 kwietnia 1950 r. Nowym elementem ostatniej uchwały jest ustanowienie odznaki „Zasłużonego Działacza Turystyki”. Wyróżnienie to ma na celu nagradzanie zasług położonych dla rozwoju i upowszechnienia turystyki krajowej i międzynarodowej, w tym turystyki wśród szerokiej rzeszy a także nagradzanie działalności naukowej i badawczej, autorskiej i wydawniczej w zakresie turystyki. Wyróżnienie to nadawane będzie również osobom zasłużonym w podnoszeniu poziomu ideowego i wychowawczego ruchu turystyczno-krajoznawczego. (PAP)